

O M Ó W I E N I A I R E C E N Z J E

ARCHEION, T. CXX

WARSZAWA 2019

ISSN 0066-6041

e-ISSN 2658-1264

DOI 10.4467/26581264ARC.19.015.11824

HALINA DUDAŁA

ORCID [0000-0003-4620-1070](https://orcid.org/0000-0003-4620-1070)

halina.dudala@up.krakow.pl

(Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie)

DOJRZAŁOŚĆ METODYKI OPRACOWANIA ZASOBU ARCHIWALNEGO – I CO DALEJ? RECENZJA MONOGRAFII WIESŁAWY KWIATKOWSKIEJ, *DOROBEK POLSKIEJ ARCHIWISTYKI W ZAKRESIE METODYKI OPRACOWANIA ZASOBU ARCHIWALNEGO*, Naczelną Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2014, ss. 268

Słowa kluczowe: Wiesława Kwiatkowska, archiwistyka, metodyka archiwalna, Toruń, Archiwum Państwowe w Toruniu, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Streszczenie

Recenzja dotyczy publikacji będącej syntetycznym ujęciem dorobku polskiej metodyki archiwalnej w latach 1951–2010. Autorka tej pracy poddała analizie wskazówki metodyczne dotyczące zróżnicowanych materiałów archiwalnych i różnych rodzajów zespołów archiwalnych, ich zastosowanie praktyczne oraz odzwierciedlenie tej problematyki na łamach powstającej literatury fachowej. Użyte w publikacji pojęcie „oficjalnej” metodyki i „oficjalnego” piśmiennictwa metodycznego zostało uznane przez recenzentkę za nieczytelne, jednak sam fakt podsumowania normatywnego dorobku archiwistyki polskiej wskazuje na osiągnięcie przez tę dyscyplinę naukową etapu dojrzałości.

HALINA DUDAŁA

ORCID [0000-0003-4620-1070](https://orcid.org/0000-0003-4620-1070)

halina.dudala@up.krakow.pl

(Pedagogical University of Cracow)

**MATURE ARCHIVAL FONDS PROCESSING METHODOLOGY
– AND WHAT NEXT? REVIEW OF A MONOGRAPHY BY
WIESŁAWA KWIATKOWSKA ENTITLED *ACHIEVEMENTS OF
POLISH ARCHIVAL SCIENCE IN SCOPE OF ARCHIVAL FONDS
PROCESSING METHODOLOGY*, Head Office of State Archives,
Warsaw 2014, pp. 268**

Keywords: Wiesława Kwiatkowska, archival studies/archival science, archival methodology, Toruń, State Archives in Toruń, Nicolaus Copernicus University in Toruń

Abstract

The review pertains to the publication which in a synthetic manner presents the achievements of Polish archival science in 1951–2010. The author of the publication has analysed methodological guidelines pertaining to diverse archival materials and different types of archival fonds, their practical application and depiction of the matter in emerging literature of the topic. The notions of “official” methodology and “official” methodological publications used in the text were perceived by the reviewer as lacking clarity, however the very fact of summarizing the normative achievements of Polish archival science indicates that this scientific discipline has reached the maturity stage.

Rozległemu spektrum zagadnień z zakresu metodyki archiwalnej prof. Wiesława Kwiatkowska, znakomita badaczka oraz archiwistka związana z toruńskim środowiskiem archiwalnym i akademickim, poświęciła większość swej pracy naukowej. To właśnie owo połączenie praktyki archiwalnej z dyskursem teoretycznym sprawia, że recenzowana publikacja staje się cenna zarówno dla czynnych zawodowo archiwistów – praktyków, jak i dla przedstawicieli archiwistycznego środowiska naukowego. Jej autorka zwięźle określiła cel swojej pracy jako „przedstawienie dorobku merytorycznego polskiej archiwistyki w zakresie opracowania zasobu archiwalnego w okresie istnienia jej jako odrębnej dyscypliny naukowej” (s. 10). Ustalając natomiast ramy chronologiczne swoich badań w ślad za prof. Andrzejem Tomczakiem, pisze o „okresie embrionalnym” w dziejach polskiej archiwistyki (do końca XVIII w.) i dalej o jej „dzieciństwie” (XIX w.), „młodości” (1918–1951) oraz „dojrzałości” (1951–2010), czyniąc to ostatnie stadium rozwojowe przedmiotem swoich rozważań¹. Ich zamknięcie datą roku 2010, mimo iż autorka wyjaśnia, że „nie wiąże się ona z żadnym przełomowym wydarzeniem w dziejach metodyki archiwalnej” (s. 10), nasuwa jednak niepokojące skojarzenie z następującą – w wyniku przyjętej konwencji językowej – „starością” archiwistyki. Czy – idąc jeszcze o krok dalej – mówić będzie można także o jakimś rodzaju nieuchronnej jej „śmierci”? Wydaje się, że jest to jednak jedynie swego rodzaju pułapka wynikająca z zastosowania określonej figury retorycznej bądź też z zabiegu antropomorfizacji archiwistyki jako dyscypliny naukowej. Być może, by jej uniknąć wystarczyło pozostawić górną granicę badań otwartą, wszak dojrzałość osiągnięta przez archiwistykę, to z jednej strony continuum jej dotychczasowych poszukiwań teoretycznych, ale z drugiej, to także umiejętność otwierania nowych pól badawczych. O tych ostatnich autorka sama zresztą pisze, konstruując katalog pytań, na które próbą odpowiedzi ma stać się przeprowadzona w pracy analiza: „Jaki jest wpływ technologii informatycznych na czynności porządkowo-inwentaryzacyjne? Czy można mówić o nowej metodzie »komputerowej«? Jak rysuje się przyszłość opracowania jako funkcji archiwów i przedmiotu badań naukowych?” (s. 10).

Zgodnie z przyjętymi założeniami teoretycznymi oraz ramą chronologiczną praca została podzielona na pięć rozdziałów, z których pierwszy, choć nosi tytuł *Model opracowania zasobu archiwalnego w okresie „młodości” polskiej archiwistyki* (s. 17–47), zawiera także zwięźle podsumowanie rozwoju polskiej myśli archiwalnej od XVI aż do początku XX w. (s. 17–20). Dwa kolejne podrozdziały (*Dorobek archiwistyki okresu dwudziestolecia międzywojennego*, s. 21–35, oraz *Uzupełnienie modelu opracowania w okresie powojennym*, s. 35–45), prezentują w formie skondensowanej główne kierunki rozwoju wskazówek metodycznych, jak również ich praktyczne zastosowanie przy opracowaniu wybranych rodza-

¹ A. Tomczak, *Dotychczasowy dorobek archiwistyki polskiej*, [w:] A. Tomczak, *Studia Historico-Archivistica*, Toruń 2002, s. 189–212.

jów archiwaliów (np. archiwa prywatne, archiwa podworskie). W rozdziale pierwszym autorka omówiła więc ogólną metodykę opracowania zasobu archiwalnego, jak również etapy modelu opracowania archiwalnego. Przypomniane zostało samo pojęcie zespołu archiwalnego, jak i wynikająca z zasady powzięcia metoda jego rekonstrukcji. W podsumowaniu pierwszego rozdziału autorka uznała tradycyjny model opracowania zasobu archiwalnego ukształtowany w latach 1918–1951 za trwały fundament metodyki archiwalnej zachowujący swoją aktualność także w warunkach współczesnego postępu technologicznego w dobie szybkiej komputeryzacji oraz informatyzacji archiwów. W klarownym zarysie struktury owego modelu zabrakło jednak pewnego odniesienia do szerszego kontekstu, w którym kształtowały się poglądy archiwalne m.in. Kazimierza Konarskiego, Ryszarda Przelaskowskiego, Józefa Paczkowskiego, Adama Stebelskiego, ale też Zygmunta Kolankowskiego. Wydaje się to tym bardziej istotne, że o ile przed II wojną światową czołowi archiwiści polscy konfrontowali swoje przemyślenia z tezami takich autorów, jak np. Eugenio Casanova² czy Heinrich Otto Meisner³, o tyle w zmienionych po 1945 r. warunkach polityczno-ustrojowych zauważalny stał się wpływ archiwistyki radzieckiej, m.in. podręcznika Konstantina G. Mitjajewa⁴. Podobnie jak np. archiwistyka czechosłowacka i wschodnioniemiecka, archiwistyka polska rozwijająca się za żelazną kurtyną poddawana była coraz ściślejszej kontroli instytucjonalnej, która swoje wyraziste odzwierciedlenie znalazła także na kartach „Archeionu”⁵. Czy więc środowisko wiodących archiwistów polskich, ukształtowanych i czynnych zawodowo jeszcze przed wybuchem II wojny światowej zdołało w warunkach ideologicznej presji zachować autonomię własnych badań naukowych, a jeśli tak, to w jakim stopniu i zakresie? Pytanie to pozostawić musimy otwarte, choć w dalszych częściach pracy autorka wspomina m.in. o „względach politycznych mających decydujący wpływ na narzucone tempo prac porządkowych i ich charakter” (s. 53). Rozwinięcie tego wątku, zwłaszcza w odniesieniu do przywołanego charakteru prac prowadzonych przez polskich archiwistów, wydawałoby się w tym miejscu uzasadnione.

Rozwój metodyki archiwalnej w okresie „dojrzałości” archiwistyki polskiej autorka recenzowanej publikacji poddała głębokiej analizie, biorąc pod uwagę zarówno wskazówki metodyczne oraz ich wykorzystanie w praktyce archiwalnej (rozdziały II i III), jak i równoległe toczony w polskich środowiskach archiwalnych i akademickich dyskurs teoretyczny, znajdujący swo-

² E. Casanova, *Archivistica*, 2 wyd., Siena 1928.

³ H.O. Meisner, *Aktenkunde. Ein Handbuch für Archivbenutzer mit besonderer Berücksichtigung Brandenburg-Preussens*, Berlin 1935.

⁴ K.G. Mitjajew, *Teorija i praktika archiwnogo diela*, Moskwa 1946; K. Jędrzejewska, *Teoretyczna myśl archiwalna Kazimierza Konarskiego (1886–1972)*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2014, nr 5(7), s. 58–59.

⁵ M.in. *Pięćdziesiąt lat radzieckiej archiwistyki*, „Archeion” 1968, t. 49, s. 9–16.

je odzwierciedlenie na łamach literatury przedmiotu (rozdziały IV i V). Taka konstrukcja pracy po raz kolejny wskazuje na jej mocną stronę wynikającą wprost z doświadczenia archiwalnego autorki pozwalającego na konfrontację wskázówek metodycznych z ich praktyczną aplikacją. Rozdział drugi stanowi więc szczegółowe omówienie rozwoju przepisów dotyczących opracowania zasobu archiwalnego, a zarazem zwraca uwagę na priorytetowe aż po schyłek lat 60. XX w. miejsce opracowania w działalności archiwów państwowych. Autorka zauważyła zarówno blaski, jak i cienie powojennego okresu w działalności państwowej sieci archiwalnej. Szczegółowa analiza protokołów z prac Centralnej Komisji Metodycznej, jak również sprawozdań Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (dalej: NDAP) pozwoliła na stwierdzenie braku w owym czasie inicjatywy prowadzenia prac naukowych w dziedzinie archiwistyki oraz znaczące przesunięcie punktu ciężkości z inwentaryzacji tematycznej na rzecz systematycznego opracowania zespołów, w tym zwłaszcza pochodzących z okresu Polski Ludowej. Przywrócenie programowych prac badawczych w zakresie archiwistyki nastąpiło w 1976 r. z chwilą utworzenia Zakładu Naukowo-Badawczego NDAP. Zbiegło się to zresztą w czasie z pojawieniem się wśród polskich archiwistów zainteresowania możliwością wykorzystania komputerów w pracy archiwalnej. Przedstawiony w drugim rozdziale ogólny model opracowania zespołu archiwalnego został wzbogacony o wskazanie przepisów metodycznych wydanych w latach 1951–2010, a odnoszących się do poszczególnych typów dokumentacji i rodzajów zespołów. Ma on charakter do pewnego stopnia instruktażowy, albowiem odsyłając do konkretnych wytycznych, przypomina po raz kolejny etapy opracowania archiwalnego, jednocześnie wskazując na występujące w tej mierze rozbieżności wynikające – jak zauważa autorka – nie tyle ze specyfiki samej dokumentacji, ale raczej z odmiennych koncepcji autorskich. Zwraca ona ponadto uwagę na pomijanie bądź ograniczanie etapu prac (studiów) wstępnych w wytycznych dotyczących opracowania dużej liczby zróżnicowanych materiałów archiwalnych: akt notarialnych (1998 r.), akt stanu prawnego nieruchomości (2007 r.), akt sądowych (2008 r.), akt prokuratur (2009 r.), dokumentów pergaminowych (1981 r.), pieczęci (1961 r.), dokumentacji kartograficznej (1956 r., 2002 r.), dokumentacji projektowej (1966 r.), fotografii (2006 r., choć w wytycznych z 1969 r. mowa była jeszcze o porządkowaniu wstępnym), nagrań dźwiękowych (1972 r.) oraz materiałów ulotnych (2007 r.). W sposób odrębny zostały opisane natomiast wytyczne opracowania spuścizn po uczonych przygotowane przez Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie z 1990 r. Z kolei w podrozdziale poświęconym sporządzaniu pomocy archiwalnych metodami tradycyjnymi (s.75–89), dostrzec można po raz wtóry doświadczenie prof. Kwiatkowskiej zdobyte w pracy archiwisty-praktyka, który wiele z problemów opisywanych w książce znać musiał z autopsji. W tej części przedstawiono także systematykę pomocy archiwalnych. Autorka omówiła pomoce

podstawowe, do których zaliczyła inwentarze oraz karty zespołów (zbiorów). Osobną część poświęciła pomocom dodatkowym, a więc sumariuszom, skrowidzom, przewodnikom po zespole i przewodnikom po zasobie archiwum. Całości dopełnia wnikliwa charakterystyka elektronicznych pomocy archiwalnych w postaci baz danych odnoszących się wprawdzie do standardów Międzynarodowej Rady Archiwów, a zwłaszcza standardu opisu archiwalnego ISAD (G), standardu archiwalnych haseł wzorcowych dla ciał zbiorowych, osób i rodzin ISAAR (CPF) oraz standardu opisu instytucji z zasobem archiwalnym ISDIAH. Nigdy jednak nie zostały one przyjęte wprost w archiwach państwowych, a jedynie uwzględnione w projekcie wskazówek do opracowania materiałów sfragistycznych oraz projekcie normy opisów archiwalnych NOMA. Autorka przywołuje także istniejący już w 1994 r. polski standard opisu archiwalnego FOPAR, stworzony przez Bohdana Ryszewskiego na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu⁶, jednak nie podaje powodów, dla których projekt ten, notabene znany, dyskutowany w sporej części polskiego środowiska archiwalnego, a nawet nauczany i częściowo wdrażany, nie został przyjęty do realizacji przez polskie władze archiwalne. Krytycznej ocenie „budowy systemu informacyjnego bez pełnego przygotowania teoretycznego w postaci kompleksowego modelu opisu archiwaliów” (s. 91) nie towarzyszy więc próba wyjaśnienia przyczyn takiego stanu rzeczy. Opisana została natomiast szczegółowo struktura zawartości elektronicznych baz danych porządkująca opis zasobu na czterech poziomach: zespołu/zbioru archiwalnego, serii/podserii, jednostki archiwalnej oraz dokumentu. Autorka skrupulatnie wyliczyła, iż od 1996 r. powstawały kolejno następujące bazy danych: SEZAM – opis na poziomie zespołu (1996 r.), IZA (1997 r.) – opis na poziomie jednostki archiwalnej, KITA (1997 r.) – baza dokumentacji technicznej, MAPY (1998 r.) – dokumentacji kartograficznej, SCRINIUM – dokumentów pergaminowych i papierowych, SIGILLUM – pieczęci. Wśród baz tematycznych wymieniła bazę PRADZIAD – rejestracja ksiąg metrykalnych i stanu cywilnego, ELA – spisy ludności, AFISZ – plakaty i druki ulotne dotyczące Holocaustu, FONOTEKA – nagrania Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, FILMIK – mikrofilmy z archiwów zagranicznych oraz MIKROFILM – mikrofilmy zasobu własnego. Tę długą listę uzupełnić jednak trzeba o bazę pominiętą, a ciągle rozwijaną i funkcjonującą. Chodzi mianowicie o bazę SPUSCIZNA⁷ powstałą w 2002 r., a opartą na schemacie układu materiałów archiwalnych stosowanym w archiwach instytucji naukowych, pozostającym w bezpośrednim związku z „Wytycznymi opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych” (1990 r.). W nawiązaniu do elektronicznych baz danych zostały omówione także trwające od 2007 r. prace nad powstaniem Zintegrowanego Systemu Informacji Ar-

⁶ B. Ryszewski, *Problemy komputeryzacji archiwów*, Toruń 1994, s. 27–60.

⁷ <http://www.spuscizna.krakow.pl/#> [dostęp: 15.12.2019].

chiwalnej (ZoSIA), zapewniającego kompatybilność wszystkich tworzonych dotychczas baz. W perspektywie szybko zachodzących zmian w tworzonych systemach informacyjnych autorka słusznie podkreśliła wartość zasady proweniencji oraz wynikającej z niej metody rekonstrukcji zespołu archiwalnego, której stosowanie pozwala na „ustalenie obiektywnych, bo ustrojowych, wynikających ze związków łączących dokumentację z twórcą, kryteriów wyszukiwania informacji” (s. 104). Z uzasadnioną krytyką autorki spotkały się natomiast wprowadzone w życie w 2003 r. uproszczone metody opracowania zasobu archiwalnego, dopuszczające zaniechanie prawidłowego uporządkowania materiałów archiwalnych sztucznie podzielonych na trzy grupy różniące się pomiędzy sobą wartością. Określiła je ona zdecydowanie jako „krok wstecz w stosunku dotychczasowego dorobku metodycznego” (s. 59) oraz „zaniedbanie [...] w dobie standaryzacji i postępującej szczegółowości opisu” (s. 181)⁸. W całej publikacji problem ten poruszany był zresztą przez autorkę wielokrotnie, począwszy od wstępu (s. 10), dalej zaś w rozdziale II (s. 57, 59, 105) i IV (s. 180–181) oraz w zakończeniu (s. 236–237).

W rozdziale III autorka dokonała szczegółowego przeglądu wskazówek metodycznych powstałych w okresie „dojrzałości” archiwistyki polskiej, a dotyczących wybranych rodzajów zespołów i archiwaliów. Rozdział III – podobnie jak część rozdziału II, poświęcona opisowi ogólnego modelu opracowania w świetle przepisów metodycznych – ma charakter instruktażowy i przypominający kolejność czynności przewidzianych w procesie opracowania wybranych materiałów archiwalnych. Ostatnie dwa rozdziały stanowią zarówno przegląd wiodącej literatury archiwalnej w ujęciu syntez podręcznikowych, jak i wybranych problemów teoretycznych i metodycznych, do których autorka zaliczyła kolejno: terminologię, zespół archiwalny, jego granice i porządek wewnętrzny, sporządzanie pomocy archiwalnych, wpływ technologii informatycznych na metodykę opracowania oraz (po raz kolejny) uproszczone zasady opracowania archiwalnego. W rozdziałach tych autorka powróciła do użytego już we wstępie określenia „oficjalne” piśmiennictwo metodyczne (s. 145), zapewne w nawiązaniu pojęcia „oficjalnej” metodyki (s. 12, 13). W pełni rozumiejąc werbalny zabieg autorki, polegający na wyraźnym oddzieleniu dorobku normatywnego od dyskusji toczonej przez archiwistów i środowiska naukowe, a dotyczącej szczegółowych zagadnień z zakresu metodyki opracowania zasobu archiwalnego, powstaje jednak niepokojące wrażenie pewnej dychotomii zakładającej istnienie także jakiejś metodyki „nieoficjalnej” i równie „nieoficjalnego” piśmiennictwa metodycznego. W takim ujęciu przedstawiona przez autorkę prezentacja propozycji, np. Bogdana Krolla czy też Tadeusza Grygiera, zdaje się przynależeć do nurtu

⁸ W 2018 r. zrezygnowano z takiego podejścia do opracowania zasobu, zob.: Zarządzenie nr 13 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 30 stycznia 2018 r. uchylające decyzję w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących uproszczonego opracowania zasobu archiwalnego przechowywanego w archiwach państwowych.

„nieoficjalnego”, podczas gdy stanowiła jednak integralną i bardzo potrzebną część polskiego dyskursu archiwalno-metodycznego. Wydaje się więc, że wprowadzenie pojęcia „oficjalnej” metodyki nie uczyniło opisywanych zagadnień bardziej zrozumiałymi.

Ostatni rozdział pracy stanowi próbę dokonania przeglądu opracowania wybranych zespołów i archiwaliów w świetle literatury przedmiotu. Autorka skupiła uwagę na materiałach archiwalnych obejmujących kolejno: archiwalia staropolskie, administracyjne z okresu kancelarii akt spraw, instytucji ochrony prawa i wymiaru sprawiedliwości, wojskowe, finansowe i gospodarcze, kościelne, metrykalne i stanu cywilnego, instytucji kultury i oświaty, organizacji społecznych i partii politycznych, rodzinno-majątkowe, spuścizny, rękopisy oraz dokumentację nieaktową. W tej bardzo dużej grupie materiałów archiwalnych zróżnicowanych zarówno pod względem form kancelaryjnych, jak i rodzaju wytwórców, uwagę przykuwają zwłaszcza akta kościelne. Już tak sformułowany tytuł podrozdziału sygnalizuje uwzględnienie w pracy wyłącznie chrześcijańskich denominacji wyznaniowych. Powstaje zatem pytanie np. o dokumentację wytworzoną przez żydowskie gminy wyznaniowe działające na terenie dawnej i obecnej Rzeczypospolitej. Największy zbiór tego rodzaju materiałów archiwalnych od 1947 r. gromadzony jest przez Żydowski Instytut Historyczny im. Emmanuela Ringelbluma w Warszawie. Składają się na niego akta gmin wyznaniowych, ale także kilkadziesiąt spuścizn, akta stowarzyszeń, komitetów, szkół, zbiory fotograficzne, Archiwum Getta Warszawy, Archiwum Ringelbluma itd. Zabrakło więc w pracy pytania o to, według jakich wskazówek metodycznych dokonano opracowania tych materiałów archiwalnych oraz jak wygląda ocena merytoryczna pomocy archiwalnych zarówno tradycyjnych, jak i tych w postaci elektronicznych baz danych. Wydaje się z kolei, że w rozpoznaniu problemów dotyczących opracowania akt kościelnych pomocne byłoby wprowadzenie podziału na materiały proveniencji kościelnej, znajdujące się w zasobie archiwów państwowych, oraz te, które wchodziły w skład ewidencjonowanego niepaństwowego zasobu archiwalnego. W wypadku tych pierwszych oczywiste wydaje się ich opracowanie w myśl obowiązujących w państwowej sieci archiwalnej instrukcji i wskazówek metodycznych. Jest to jednak zaledwie niewielka część dokumentacji wytworzonej i gromadzonej przez twórców o proveniencji kościelnej. Zgoła innym zagadnieniem pozostaje stan i metody opracowania materiałów archiwalnych przechowywanych w historycznych archiwach poszczególnych diecezji Kościoła Rzymskokatolickiego, archiwach zakonnych różnego szczebla (generalne, prowincjalne), ale także w archiwach parafialnych. Niemal analogiczne uwagi odnieść należy także wobec archiwów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego czy Ewangelicko-Reformowanego, jak też działających w ich ramach urzędów parafialnych. W dorobku polskiej archiwistyki kościelnej do prac wnoszących „cegiełkę do metodyki opracowania” i wskazujących na „obraz ówczesnej

wiedzy metodycznej” (s. 146), autorka zalicza publikację Hieronima Eugeniusza Wyczawskiego OFM⁹. Autor ten jednak dedykował swoje opracowanie (pierwotnie będące zresztą skryptem) studentom historii Kościoła i historii prawa kanonicznego, wyraźnie zaznaczając, iż nie wprowadził do niego „[...] zagadnień z archiwistyki, jak i informacji o porządkowaniu akt, o ich brakovaniu, o konserwacji archiwaliów i pieczęci itd., w ogóle o tym wszystkim, co dotyczy pracy archiwisty. Istnieje bowiem na ten temat fachowa literatura, choćby w rocznikach »Archeionu«. Poza tym nie archiwistyka jest celem i przedmiotem projektowanego podręcznika, lecz wyłącznie studium archiwaliów”¹⁰. Analizując rozwój archiwistyki kościelnej, autorka skupiła się przede wszystkim na roli i osiągnięciach badawczych działającego w ramach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych. Zabrakło jednak – wszak praca jest syntezą dorobku metodyki archiwalnej – stwierdzenia, iż archiwistyka kościelna po dzień dzisiejszy nie doczekała się podręcznika stanowiącego kompendium wiedzy w zakresie metodyki opracowania akt tworzonych przez zróżnicowane podmioty kościelne, a gromadzonych w archiwach kościelnych. Słusznie jednak autorka wskazała na coraz liczniej pojawiające się w literaturze fachowej opracowania poświęcone tej problematyce, choć nie zauważyła działań oddolnych czynionych w tym względzie przez polskie środowisko archiwistów kościelnych, a znajdujących swoje odzwierciedlenie m.in. na łamach półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” czy też biuletynu wydawanego przez Stowarzyszenie Archiwistów Kościelnych w Polsce – „Archiva Ecclesiastica”, by wymienić m.in. tylko artykuły M. Dębowskiej¹¹, R. Majki¹² czy J. Związka¹³. Ponadto archiwiści kościelni niemal równolegle do archiwistów państwowych podejmowali samodzielne próby prac nad innowacyjnymi rozwiązaniami w zakresie zastosowania informatyki w swoich archiwach¹⁴. W Poznaniu od 2010 r. działa Zintegrowany System Informatyczny do Obsługi Archiwum Archidiecezjal-

⁹ E.H. Wyczawski OFM, *Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych*, 2 wyd., Kalwaria Zebrzydowska 2013.

¹⁰ Ibidem, s. 28–29.

¹¹ M. Dębowska, *Poszanowanie zasady przynależności zespołowej w archiwach Kościoła katolickiego w Polsce – problem rzeczywisty czy wydumany*, „Archiva Ecclesiastica” 2005, nr 2, s. 5–12.

¹² R. Majka, *Problemy współczesnej kancelarii domu zakonnego*, ibidem, 2007, nr 4, s. 46–56.

¹³ J. Związek, *Twórcy zespołów w archiwach kościelnych w Polsce*, ibidem, 2005, nr 2, s. 37–54.

¹⁴ H. Dudała, J. Dziwoki, *Skaner we współczesnej archiwistyce jako narzędzie do zabezpieczenia, opracowania i udostępniania zbiorów*, [w:] *VI Konferencja archiwów instytucji naukowych w Polsce*, Z prac Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Seria F Varia, t. 3, red. J. Michalewicz, Kraków 2002, s. 79–88; H. Dudała, J. Dziwoki, *Elektroniczny system zarządzania Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach a możliwości wyszukiwania informacji o zasobie*, [w:] *Historyk – archiwista – komputer. Historyk a nowoczesny system informacji archiwalnej*, red. R. Degen, H. Robótka, Toruń 2004, s. 119–125.

nego, a już od 1997 r. część baz danych tego Archiwum udostępniana jest w Internecie¹⁵.

Profesor Kwiatkowska, podejmując się dokonania syntezy polskiej archiwistyki w zakresie metodyki opracowania zasobu archiwalnego, postawiła przed sobą zadanie bardzo trudne. Gdyby bowiem chodziło wyłącznie o skrupulatne zebranie obfitego dorobku normatywnego w postaci wielkiej liczby zmieniających się wskazówek, instrukcji i zaleceń metodycznych, otrzymalibyśmy zapewne dzieło niezwykle pożyteczne, do którego sięgać mogliby zarówno archiwiści–praktycy, jak i środowiska akademickie. Autorce chodziło jednak o coś więcej, a mianowicie o nieustanną konfrontację owego dorobku z jego praktyczną aplikacją, a zatem o uchwycenie dynamiki zmian dokonujących się na styku różnie przecież uwarunkowanych teorii i metodyki archiwalnej. Można nawet powiedzieć więcej: zmian, które dokonywały się równocześnie na wielu planach. Każdy bowiem z poddanych analizie rodzajów zespołów i materiałów archiwalnych tworzył niejako osobny plan pozostający jednocześnie w ścisłym związku z innymi planami, czyli rodzajami akt i zespołów. Postawić można w końcu także retoryczne pytanie, czy zadaniu takiemu podołałyby uczony nieposiadający doświadczenia praktycznego w pracy archiwalnej, a zatem niebędący w sytuacji osobistego i wielokrotnego oglądu wewnętrznych komplikacji właściwych dla materiałów archiwalnych? Powiedzmy więcej, nie tylko oglądu, ale także samodzielnego poszukiwania autorskich odpowiedzi na pytania pojawiające się w trakcie opracowania. Poddając w wątpliwość trafność określania archiwistyki w jej rozwoju embrionem czy też dzieckiem, recenzentka musi jednak przyznać rację wskazaniu przez badaczkę na dojrzałość archiwistyki. Tylko bowiem osiągnięcie przez dyscyplinę naukową tego właśnie stanu umożliwia dokonanie próby podsumowania, oceny jej dorobku, a zatem nakreślenia syntezy, która przecież jest *conditio sine qua non* nie śmierci, ale rozwoju. Pozwala na otwarcie nowych pól badawczych, postawienie całkiem nowych pytań bądź starych pytań w zupełnie nowy sposób. I to jest właśnie w przekonaniu recenzentki jedna z największych wartości prezentowanej książki, z której do czytelnika przemawia nie tylko uczony, ale także archiwista obdarzający głębokim szacunkiem powierzone jego pieczy dziedzictwo archiwalne.

Bibliografia

- Casanova E., *Archivistica*, 2 wyd., Siena 1928.
- Dębowska M., *Poszanowanie zasady przynależności zespołowej w archiwach Kościoła katolickiego w Polsce – problem rzeczywisty czy wydumany*, „Archiva Ecclesiastica” 2005, nr 2, s. 5–12.
- Dudała H., Dziwoki J., *Skaner we współczesnej archiwistyce jako narzędzie do zabezpieczania, opracowania i udostępniania zbiorów*, [w:] *VI Konferencja archiwów instytucji naukowych*

¹⁵ <https://aap.poznan.pl/bazy-danych/> [dostęp: 13.12.2019].

- w Polsce, Z prac Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Seria F Varia, t. 3, red. J. Michalewicz, Kraków 2002, s. 79–88.
- Dudała H., Dziwoki J., *Elektroniczny system zarządzania Archiwum Archidiecezjalnego w Katedrach a możliwości wyszukiwania informacji o zasobie*, [w:] *Historyk – archiwista – komputer. Historyk a nowoczesny system informacji archiwalnej*, red. R. Degen, H. Robótka, Toruń 2004, s. 119–125.
- Jędrzejewska K., *Teoretyczna myśl archiwalna Kazimierza Konarskiego (1886–1972)*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2014, nr 5(7), s. 24–91.
- Majka R., *Problemy współczesnej kancelarii domu zakonnego*, „Archiva Ecclesiastica” 2007, nr 4, s. 46–56.
- Meisner H.O., *Aktenkunde. Ein Handbuch für Archivbenutzer mit besonderer Berücksichtigung Brandenburg-Preussens*, Berlin 1935.
- Mitjajew K.G., *Teorija i praktika archiwnogo diela*, Moskwa 1946.
- Pięćdziesiąt lat radzieckiej archiwistyki*, „Archeion” 1968, t. 49, s. 9–16.
- Ryszewski B., *Problemy komputeryzacji archiwów*, Toruń 1994.
- Tomczak A., *Dotychczasowy dorobek archiwistyki polskiej*, [w:] A. Tomczak, *Studia Historico-Archivistica*, Toruń 2002, s. 185–234.
- Wyczawski E.H. OFM, *Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych*, 2 wyd., Kalwaria Zebrzydowska 2013.
- Związek J., *Twórcy zespołów w archiwach kościelnych w Polsce*, „Archiva Ecclesiastica” 2007, nr 4, s. 37–54.